ZNP protestuje, choć nie wie jeszcze przeciw czemu

Kategoria: Aktualności
Opublikowano: piątek, 04, luty 2011 00:00
Odsłony: 2155

Jak czytamy na stronie internetowej Związku Nauczycielstwa Polskiego: "W wystosowanym do premiera liście ZNP sprzeciwia się praktyce prowadzenia rozmów dotyczących określonej grupy społeczno-zawodowej bez włączenia w rozmowy reprezentantów owej grupy. Taki mechanizm wypracowywania porozumienia, co zauważa Broniarz, stoi w sprzeczności z deklaracjami premiera podczas ostatniego zjazdu ZNP. Tusk powiedział wówczas: Nic o was, bez was.

Poza tym rozmowa na temat związany z nowelizacją Karty Nauczyciela wyłącznie pomiędzy Ministerstwem Finansów a samorządami terytorialnymi kwestionuje sens istnienia Zespołu opiniodawczo-doradczego do spraw statusu zawodowego nauczycieli. Organ ten został powołany w marcu 2010 r. jako forum debaty i współpracy pomiędzy rządem, samorządem oraz nauczycielami. W jego pracach uczestniczą także przedstawiciele środowisk akademicko-naukowych oraz oświatowych ośrodków badawczych. Zgodnie z przyjętym harmonogramem Zespół do połowy 2011 r. ma czas na przedstawienie wspólnego stanowiska w sprawie kierunku nowelizacji Karty Nauczyciela.

Prezes ZNP zaapelował do premiera o prowadzenie dialogu społecznego wedle jasnych zasad i kryteriów. Z wykorzystaniem istniejących już struktur i poszanowaniem podmiotowości nauczycieli do występowania we własnej sprawie."

Jakie wnioski wypływają z tego protestu?

Samorządom nie wolno rozmawiać o nauczycielach, bez obecności związkowców (sic!). To pachnie czasami minionymi.

Można protestować dla zasady, na wszelki wypadek. Może się ktoś tym przejmie.

Phoca PDF